

Sztandar LUDU

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK VIII. LUBLIN, 5 LISTOPADA 1952 ROKU Nr 265 (2598)

WYJAZD WYCIECZKI AKTYWU ROBOTNICZEGO ZMP DO ZWIĄZKU RADZIECKIEGO

4 bm. wyjechała do Związku Radzieckiego na 3-tygodniowy pobyt wycieczka aktywistów robotniczego Związku Młodzieży Polskiej. W skład wycieczki, której kierownikiem jest sekretarz ZG ZMP — Tadeusz Wegner — wchodzi 18 aktywistów ZMP z całego kraju. W czasie swego pobytu w ZSRR aktywiści ZMP zapoznają się z życiem i pracą młodzieży radzieckiej oraz z doświadczeniami leninowsko-stalinowskiego Komsomolu, przodującego w świetle związku młodzieży.

Delegacja KC PZPR złożyła sprawozdanie z obrad XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

WARSZAWA (PAP). — „NIECH ŻYJE WIELKA PARTIA LENINA — STALINA“ — to hasło widniało nad prezydium narady, na której delegacja KC PZPR na XIX Zjazd KPZR złożyła w dniu 4 bm. sprawozdanie z tych historycznych obrad. Przybyli na naradę aktywiści Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — wśród nich, członkowie KC PZPR, pracownicy KC, aktyw organizacji warszawskiej, sekretarze Komitetów Wojewódzkich, kierownicy aktyw wojewódzki oraz sekretarze Komitetów Powiatowych — szczerze wypełnili wielką halę sportową na Placu Mirowskim.

Gdy w prezydium zajmują miejsca przewodniczący KC PZPR Prezydent Bolesław Bierut i członkowie Biura Politycznego KC PZPR, zrywają się gorące, długo nie milknące owacje. Zgromadzeni stojąc długo skandują: „Bierut — Bierut“.

Niech żyje wódz i nauczyciel mas pracujących całego świata — wielki Stalin! „Niech żyje wieczna przyjaźń i sojusz narodu polskiego z na-

Wspaniałymi osiągnięciami w pracy witają narady radzieckie XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej

W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów witają narady radzieckie XXXV rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Stolica Związku Radzieckiego — Moskwa, stolice republik związkowych oraz miasta i wsie przybierają odświętną szatę. Z całego kraju napływają meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań produkcyjnych przez załogi fabryk i hut, przez górników, pracowników przemysłu naftowego, kolejarzy, kołchoźników.

W pierwszych szeregach współzawodnictwa kroczą robotnicy Moskwy i Leningradu. Robotnicy fabryki pomp w Moskwie produkują już na poczet grudnia. Działalność maszyn ponad plan wyprodukowały dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej zakłady „Krasnaja Pressnia“. O przeszło 30.000 m wzrosła w październiku przeciętna produkcja tkanin w ciągu doby w porównaniu z wrześniem, w wielkich zakładach włókienniczych w Orehowie pod Moskwą. Wielkimi sukcesami witają światło październikowe masy pracujące Ukrainy. Około 900 stachanowców zakładów „Bołszewik“ w Kijowie wykonało już dla uczczenia ogólnonarodowego święta swe roczne plany. W stoczni kijowskiej odbyło się przedterminowe wodowanie komfortowego pasażerskiego spalnowca rzeczno — „Taras Szewczenko“.

Ogromnego rozmachu nabralo współzawodnictwo październikowe w zakładach przemysłowych Estońskiej SRR. Robotnicy wielkiego kombinatu budowy maszyn w Tallinie z dumą zameldowali o wykonaniu planu rocznego.

Ehlers przekazał pismo Dieckmanna frakcji parlamentarnej

BERLIN (PAP). — Według doniesień zachodnio-niemieckiej agencji prasowej DPA, przewodniczący Bundestagu dr Ehlers przekazał pismo przewodniczącego Izby Ludowej NRD Dieckmanna frakcji parlamentarnej.

Jak wiadomo, przewodniczący Izby Ludowej NRD Johannes Dieckmann w piśmie swym proponuje wysłanie przez Bundestag delegacji do Berlina dla podjęcia wspólnych rozmów z przedstawicielami Izby Ludowej.

rodami Związku Radzieckiego“
Otworzył naradę przewodniczący delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR przewodniczący KC PZPR — Prezydent Bolesław Bierut, który wygłosił następnie przemówienie o historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ i XIX Zjazdu KPZR. (Tekst przemówienia podajemy na str. 3).

Po przemówieniu zebrani długo manifestują, skandując: „Stalin — Stalin“, „Stalin — Bierut“.

Z kolei referaty sprawozdawcze wygłosili: członkowie delegacji KC PZPR na XIX Zjazd KPZR — sekretarze KC PZPR — Edward Ochab: pt. „Wykorzystanie nauki XIX Zjazdu KPZR dla podniesienia politycznej i organizacyjnej pracy Partii“ i Franciszek Mazur pt. „Gospodarcze zagadnienia XIX Zjazdu KPZR i ich znaczenie dla Polski“. Wszystkie przemówienia wielokrotnie przerywa no długotrwałymi serdecznymi owacjami na cześć Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i jej wodza,

chorążego obozu pokoju wielkiego Stalina. Gorąco manifestowano na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przewodniczącego Prezydenta Bolesława Bieruta.

Zgromadzony aktyw Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyrażał w ten sposób swą niezłomną wolę wykorzystania w pełni w codziennej pracy genialnych wskazań wielkiego Zjazdu Partii Lenina — Stalina, która przewodzi klasie robotniczej całego świata w jej walce o pokój między narodami i zwycięstwo sił postępu.

Następnie odczytana została wśród gorących oklasków uchwała sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“. (Tekst uchwały podajemy niżej).

Odśpiewaniem „Międzynarodówki“ zakończono zgromadzenie.

Lubelskie Zakłady Papy wykonały już plan roczny

Dnia 3 listopada o godzinie 13-tej załoga Lubelskich Zakładów Papy wykonała plan roczny. LPP obecnie produkuje już na poczet roku 1953. Do przedterminowego wykonania zadań w dużej mierze przyczyniła się realizacja zobowiązań na cześć wyborów i XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie studiowania podstawowych materiałów XIX Zjazdu KPZR oraz pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“

W celu przyswojenia aktywowi i wszystkim członkom partii ogromnego dorobku XIX Zjazdu KPZR oraz genialnej pracy towarzysza Stalina — w celu spopularyzowania w najszerszych masach społeczeństwa polskiego znaczenia XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i zwycięskie budownictwo socjalizmu — KC PZPR zaleca wszystkim organizacjom partyjnym jako zadanie szczególnej wagi niezwłoczne podjęcie w tej sprawie szerokiej akcji w myśl wskazań zawartych w niniejszej uchwale.

Epokowa praca towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR w całej pełni uwydatniają historyczne, o światowej doniosłości osiągnięcia i zwycięstwa partii Lenina-Stalina. Te historyczne wagi dokumenty odzwierciedlają potężny rozwój gospodarki i kultury narodów radzieckich oraz nieprzerwany wzrost sił państwa radzieckiego, wkraczającego w nowy, wspaniały etap budownictwa komunizmu. Obrady Zjazdu uwypukliły równocześnie z całą jasnością pogłębiający się kryzys systemu kapitalistycznego i odstąpiły podstawowe prawo ekonomiczne kapitalizmu.

Genialna praca towarzysza Stalina i dokumenty XIX Zjazdu KPZR stanowią drogowskaz dla naszej partii, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu w walce o pokój i budownictwo Polski socjalistycznej. Głęboka analiza sił i tendencji rozwoju na arenie międzynarodowej dana przez towarzysza Stalina i omówiona na XIX Zjeździe wytycza jasną perspektywę walki o pokój, demokrację i socjalizm, stanowi potężny bodziec dla wzmocnienia aktywności, ofiarności i bojowości mas pracujących i ich oddania wielkiej sprawie pokoju i socjalizmu.

Dokumenty XIX Zjazdu KPZR podnoszą rolę partii markslistowsko-leninowskiej jako siły przewodniej narodu, rozszerzają zadania, prawa i obowiązki wszystkich członków partii.

Studiowanie materiałów XIX Zjazdu KPZR i pracy towarzysza Stalina, przyswojenie sobie zawartego w nich bogactwa ideowego przez wszystkich członków naszej partii i najszersze masy pracujące, stanowią cenny wkład do wychowania ideologicznego i politycznego, uzbrojenia naszej partii, polskiej klasy robotniczej i całego naszego narodu w jeszcze ostrzejszy oręż dla dalszej, wzmocnionej walki o pokój między narodami, o postępek, o Polskę socjalistyczną.

Sekretariat KC poleca w ciągu miesiąca listopada i grudnia br. zorganizować na szeroką skalę studiowanie i popularyzowanie historycznych uchwał XIX

Zjazdu KPZR i genialnej pracy towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“.

W tym celu Komitety Wojewódzkie i Powiatowe (Miejskie, Dzielnicowe) winny:

a) w aparacie partyjnym zorganizować studiowanie podstawowych dokumentów XIX Zjazdu przez wszystkich pracowników, przeprowadzać co tydzień seminaria, zabezpieczyć systematyczną konsultację i kontrolę przyswojenia materiału, przeprowadzić w ciągu 2 miesięcy w Warszawie 10-dniowe seminaria dla sekretarzy KP i KM,

b) we wszystkich szkołach partyjnych przeznaczyć 2 tygodnie na przestudiowanie podstawowych materiałów Zjazdu,

c) we wszystkich miastach i powiatach zorganizować odczyt dla aktywu miejskiego, powiatowego na temat: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm“,

d) przeszkolić prelegentów i przeprowadzić w miastach otwarte zebrania podstawowych organizacji partyjnych, a na wsi zebrania członków partii i aktywu bezpartyjnego w gminie z referatem: „Znaczenie XIX Zjazdu KPZR dla walki narodu polskiego o pokój i socjalizm“,

e) w miesiącu Przyjaźni Polsko - Radzieckiej w porozumieniu z TPPR i TWP zorganizować publiczne odczyty w miastach powiatowych i wydzielonych; w miastach wojewódzkich i wydzielonych na bazie ośrodków szkolenia partyjnego przeprowadzić cykle odczytów na temat pracy towarzysza Stalina, Podobne cykle odczytów przeprowadzić na wszystkich wyższych uczelniach,

f) na zebraniach komitetów i aktywu Frontu Narodowego przewidzieć wystąpienie członków partii na temat znaczenia XIX Zjazdu i przemówienia towarzysza Stalina dla walki o pokój, demokrację i socjalizm.

Sekretariat KC poleca:

a) włączyć podstawowe materiały XIX Zjazdu do programu szkolenia partyjnego wszystkich stopni;

b) systematycznie omawiać w prasie pracę towarzysza Stalina i materiały XIX Zjazdu KPZR;

c) zorganizować na łamach prasy wymianę doświadczeń w zakresie form studiowania materiałów XIX Zjazdu;

d) zorganizować we wszystkich ośrodkach szkolenia partyjnego wystawy poświęcone XIX Zjazdowi i codzienne konsultacje dla studiujących te materiały;

e) zainicjować cykl wykładów o wynikach XIX Zjazdu przez „Wszelchnię Radiową“.

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta pt. »O historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina »Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR« i XIX Zjazdu KPZR«

wygłoszone w dniu 4 bm. na naradzie aktyw PZPR w Warszawie

Towarzysze!

Pierwszym i najważniejszym zadaniem organizacji partyjnej po ukończeniu kampanii wyborczej jest przyswojenie wszystkim członkom partii, a poprzez nich najszerszym masom pracującym ołbrzymiego dorobku ideologicznego, jaki zawierają historyczne obrady XIX Zjazdu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Celem dzisiejszego zebrania naszego aktyw partyjnego jest omówienie tego zadania. Delegacja naszej partii, uczestnicząca w XIX Zjeździe pragnie przy tym nieco obszerniej niż to była w stanie uczynić natychmiast po powrocie ze Zjazdu, przedstawić towarzyssom najważniejsze problemy, które były przedmiotem obrad tego Zjazdu. W chwili obecnej istnieją już liczne wydawnictwa w języku polskim, zawierające wszystkie dokumenty XIX Zjazdu, jego uchwały i najbardziej charakterystyczne wypowiedzi w dyskusji zjazdowej, co ułatwia gruntowne i wszechstronne zapoznanie się z materiałami zjazdowymi. Na czoło wszystkich tych dokumentów — jako ich podstawa ideologiczna — wysuwa się, oczywiście, nowa praca teoretyczna towarzysza Stalina pt. „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“, opublikowana w przeddzień Zjazdu i związana nierozdzielnie z całokształtem treści jego obrad. Z genialną prostotą i jasnością w tym doniosłym, epokowym dziele towarzysza Stalina ujęte zostały najistotniejsze sprawy, które nurtują w chwili dzisiejszej świat, określają jego sytuację gospodarczą i polityczną oraz ukazują perspektywę jej dalszego rozwoju. Gruntowne zana-

jomierze się z głęboką treścią tego dokumentu stanowi nieodzowny warunek prawidłowej orientacji w najważniejszych zagadnieniach dzisiejszej polityki światowej.

(Ciąg dalszy na str. 3)

Zapowiedziany na dzień dzisiejszy artykuł Przewodniczącego KC PZPR towarzysza Bolesława Bieruta „Socjalizm — to postępek i rozkwit“ zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Na str. 1 i 3 publikujemy przemówienie towarzysza Bieruta wygłoszone dnia 4.XI. 1952 r. w Warszawie.

Nikt, komu drogi jest pokój nie może odmówić poparcia propozycji ZSRR w sprawie Korei oświadczył min. Skrzyszewski w Komisji Politycznej Zgromadzenia NZ

W toku dyskusji nad kwestią koreańską w Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zabrał głos w dniu 1 listopada przewodniczący delegacji polskiej — minister Skrzyszewski.

Min. Skrzyszewski poddał druzgocącej krytyce „argumenty“ Acnesona, który usiłował, przy pomocy przekreślenia faktów i zniekształcenia historii, usprawiedliwić agresywną politykę Stanów Zjednoczonych w Korei oraz negatywne stanowisko dowództwa amerykańskiego w rokowańach rozejmowych.

Strategiczne plany rządu USA — podkreślił min. Skrzyszewski — nie przewidywały pokojowego zjednoczenia Korei. Potwierdza to opublikowana w „New York Times“ z dnia 30 października br. wypowiedź dowódcy wojsk amerykańskich w Korei gen. van Fleeta, który tak formułuje amerykańskie zamiary w Korei:

„Potrzebne nam jest zwycięstwo militarne. Musimy pokonać armie chińskie w polu. Korea jest kluczem do Azji. Pobicie tej armii jest jedyną drogą do odzyskania naszego przestępu. Jeśli będzie to dla nas konieczne — musimy być przygotowani do uderzenia na bazy lotnicze w Mandżurii“.

Min. Skrzyszewski stwierdził następnie, że Organizacja Narodów Zjednoczonych miała być użyta jako dogodny instrument dla akcji amerykańskiej przeciwko Korei i Chińskiej Republice Ludowej. Od samego początku wybuchu wojny w Korei USA stosowały taktykę stawiania ONZ wobec faktów dokonanych. Tzw. dowództwo narodów zjednoczonych nad wojskami w Korei było i pozostało fikcją. Przez cały okres wojny Stany Zjednoczone działały i działają na własną rękę, realizując wyłącznie odcie swojej polityki i zmuszając do coraz większej uległości tych, których wciągnęli do agresywnej wojny. ONZ wchodziła w rachubę tylko wtedy, gdy potrzebne były Stanom Zjednoczonym rezolucje, które mogłyby wprowadzić w błąd opinię publiczną.

Dalszą część swego przemówienia min. Skrzyszewski poświęcił barbarzyńskim metodom, jakie stosują imperialiści amerykańscy w wojnie koreańskiej. Przechodząc do zagadnienia rokowań rozejmowych min. Skrzyszewski omówił poszczególne etapy rokowań, podkreślając, że tylko wyjątkowej cierpliwości ze strony koreańsko-chińskiej należy przypisać fakt uzgodnienia porządku dziennego i kontynuowania rozmów.

(Ciąg dalszy na str. 2)

»Władze polskie, udzielając w pełni praw i przywilejów dla normalnej działalności dyplomatycznej, nie mogą się zgodzić, by prawa te i przywileje były nadużywane na szkodę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej«

Nota polska do Jugosławii

WARSZAWA (PAP). — W odpowiedzi na notę Ministerstwa Spraw Zagranicznych z dnia 15.X br. demaskującą kłamliwe i oszczercze insynuacje o rzekomym naruszeniu przez władze polskie przywilejów dyplomatycznych Ambasady FLRJ w Warszawie, Ambasada ta skierowała ponownie dnia 21 października br. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych prowokacyjną notę, zawierającą dalsze insynuacje i wyrażającą niezadowolone Ambasady FLRJ z odpowiedzi Ministerstwa.

W związku z tym Ministerstwo Spraw Zagranicznych dnia 4 listopada br. przesłało Ambasadzie FLRJ w Warszawie notę treści następującej:

Ministerstwo Spraw Zagranicznych oświadcza — w związku z notą Ambasady Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii w Warszawie z dnia 24.X.1952 roku, że nie przyjmie do wiadomości wywodów Ambasady, tak ze względu na ich treść jak i na prowokacyjną formę, którą przedstawiciele władz FLRJ wprowadzają od dawna do stosunków między państwami. Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że Ambasada utraciła wszelki tytuł do zabierania głosu w sprawach dotyczących kurtuazji międzynarodowej.

Wobec bezspornych faktów demaskujących szpiegowskie praktyki Ambasady FLRJ, ucieka się ona do głośliwych zaprzeczeń, do nowych insynuacji pod adresem władz polskich, zgodnie ze zwyczajami szeroko stosowanymi przez władze FLRJ. W ten sposób Ambasada usiłuje wykreślić się od odpowiedzialności za systematyczne gwałcenie norm działalności dyplomatycznej i nadużywanie przywilejów dyplomatycznych. Wykreśli to jednak nie przekonają nikogo.

Szpiegowska działalność licznych pracowników Ambasady została w swoim czasie wyczerpująco naświetlona i udowodniona w procesie jugosłowiańskiego szpiega Petrovicia oraz w notach Ministerstwa Spraw Zagranicznych i nie wymaga uzupełnień.

Jeśli chodzi o szpiegowską działalność pracownika Ambasady Papića Radovana to ministerstwo stwierdza, że Ambasada — nie będąc w stanie zaprzeczyć faktom — zasłania się jedynie obłudnym argumentem, że fakty te zostały przez władze polskie ujawnione dopiero po roku od czasu popełnienia przestępstwa przez Papića.

Ministerstwo stwierdza, że działalność szpiegowska nie przestaje być przestępstwem niezależnie od chwili ujawnienia jej. Chwila zaś, którą władze śledcze uważają za stosowną do ujawnienia faktów przestępstwa, zależy od postępów śledztwa.

Ministerstwo nie uznaje za potrzebne ponownego wylizywania długiej listy faktów brutalnego łamania praw i przywilejów Ambasady PRL w Belgradzie. Te udowodnione fakty były przedmiotem licznych protestów władz polskich w wielu no-

tach do władz jugosłowiańskich, jak np. między innymi:

Nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych nr di. j. — 0862/10/49, — nota Ministerstwa Spraw Zagranicznych nr di. j. — 0362/16/49, — nota Ambasady PRL w Belgradzie nr 0812/60, — nota Ambasady PRL w Belgradzie nr 0812/61.

Fakty te oraz noty są dobrze znane opinii publicznej, jak też i Ambasadzie FLRJ. Jeśli zatem nota Ambasady twierdzi, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie podało żadnych dowodów niedopuszczalnego traktowania i stosowania policyjnych metod wobec Ambasady PRL w Belgradzie — to należy rekomendować Ambasadzie FLRJ ponowne zapoznanie się z tymi notami.

Zaprzeczanie tym powszechnie znanym faktom świadczy najlepiej o wartości argumentów Ambasady FLRJ.

Ministerstwo nie dziwi się, że Ambasada FLRJ nie jest zadowolona — jak twierdzi w swej notce — z odpowiedzi udzielonej przez Ministerstwo, ponieważ zdemaskowanie nowych faktów nadużywania przywilejów dyplomatycznych dla szpiegowskiej działalności pracowników Ambasady nie może prawdopodobnie budzić jej zadowolenia — co zresztą nie było celem Ministerstwa.

Ministerstwo stwierdza, że władze polskie, udzielając w pełni praw i przywilejów dla normalnej działalności dyplomatycznej, nie mogą się zgodzić, by prawa te i przywileje były nadużywane na szkodę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych odrzucając w całej rozciągłości bezasadny protest Ambasady FLRJ podtrzymuje treść swej noty z dnia 15 października br. nr di. j. 0862/18/52 i ponownie domaga się z całą stanowczością, aby Ambasada FLRJ w Warszawie, korzystając w pełni z normalnych uprawnień i przywilejów dyplomatycznych, wykorzystywała je dla normalnej, zgodnej z prawem i uznanymi zwyczajami działalności dyplomatycznej.

Realizując zobowiązania — wykuwamy plan

Brawo murarki Węglina!

Niedawno pisaliśmy na łamach naszej gazety o budowie, na której pracują same kobiety — od murarki począwszy, a skończywszy na techniku, kierowniku budowy.

Wielu ludzi sceptycznie zapatrywało się na ten eksperyment, twierdząc, że kobiety same nie dadzą sobie rady.

— Jeszcze pomagać mężczyznom, to jakoś ujdzie — mówili — ale żeby same pracowały?...

Okazało się jednak na przekór niedowiarkom, że kobiety wspólnie sobie poradziły. W dniu wczorajszym wpłynął do redakcji „Sztandaru Ludu” meldunek następującej treści:

„MURARSKA KOBIECA ZAŁOŻA BUDOWY NR 611/52/Z W WĘGLINIE na kilka dni przed wyborami podjęła dodatkowo zobowiązanie dla uczczenia czynem Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Zobowiązanie to zostało wykonane. Załoga oddała na dwa dni przed terminem przewidzianym harmonogramem budynek izolacji „I” w stanie surowym, zaoszczędzając 176 roboczogodzin”.

I co na to powiedzą niedowiarkowie?... BO MY — BRAWO MURARKI!

Zmiana Szalasa nadal prowadzi

Przed kilku dniami podaliśmy, że zmiana Bronisława Szalasa w cukrowni „Lublin” przoduje w dobowym przerobie buraków. Stwierdzamy z całą satysfakcją, że zmiana ta w dalszym ciągu utrzymuje się na pierwszym miejscu. Natomiast zaszyły pewne przesunięcia w innych pozycjach. Zmiana tow. Zygmunta Drożaka poważnie wzięła sobie do serca nasz apel. Brygady na wszystkich stanowiskach z jeszcze większą ambicją zabrały się do pracy. Usilne starania przyniosły odpowiednie rezultaty. Zmiana Zygmunta Drożaka wysunęła się na drugie miejsce, bijąc o dwa tysiące kwintali zmianę drugą — tow. Galeckiego.

W walce o wyrównanie się na drugą pozycję wyróżnili się towarzysze: Czesław Krzyżaniak ze swoją brygadą na krajalnicy, Kryński na bliotniarkach, Zygmunt Kwiecień na warnikach i Mateusz Stelmasiewicz na wirowni.

Należy podkreślić, że zmiana ta pracuje najrytmiczniej. Brawo trzecia zmiana! Nie osłabiajcie tempa! Czekajcie was jeszcze trudna walka o pierwsze miejsce we współzawodnictwie między zmianowym.

Ogólnie wszystkie trzy zmiany zwycięsko realizują zadania kampanii cukrowniczej. Nie ma dnia, by plan dzienny nie został przekroczony.

W dniach 1 i 2 listopada zdarzyła się w cukrowni awaria, która jednak dzięki wysiłkowi mechaników została wnet zlikwidowana. Awaria ta nie miała poważniejszego wpływu na przerób buraków. Mimo braku wody z powodu uszkodzenia jednej pompy, plany dzienne zostały w tych dniach wykonane z nadwyżką.

Jesteśmy pełni uznania dla dzielnej załogi cukrowni „Lublin”. Czekamy ma meldunki innych cukrowni!

Streszczenie przemówienia min. Skrzyszewskiego w Komisji Politycznej Zgromadzenia NZ

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Wskazując na dobrą wolę strony koreańsko-chińskiej i wymieniając liczne jej ustępstwa, min. Skrzyszewski oświadczył, że umożliwiło to zawarcie porozumienia w sprawie

konferencji politycznej obu stron, mającej się odbyć po podpisaniu rozejmu w celu przedyskutowania całości problemu. Tylko dzięki stanowisku strony koreańsko-chińskiej doszło w Panmunjonie do porozumienia w sprawie wszystkich artykułów projektu umowy o zawieszeniu broni z wyjątkiem artykułów dotyczących repatriacji jeńców wojennych. Od przeszło 10 miesięcy problem ten jest przedmiotem dyskusji, a od przeszło 5 miesięcy jest on jedyną przeszkodą na drodze do osiągnięcia całkowitego porozumienia. Postępowanie Stanów Zjednoczonych w kwestii repatriacji jeńców jest niewątpliwie dowodem, że nie chcą one dojść do porozumienia i zaprzestania działań wojennych w Korei.

ONZ — podkreślił min. Skrzyszewski — nie może pozostać obojętna, nie może spokojnie przypatrywać się masowej zagładzie i cierpieniom narodu koreańskiego oraz łamaniu zasad prawa międzynarodowego. ONZ nie może pozostać obojętna wobec faktu, że w konflikcie koreańskim istnieje niebezpieczeństwo rozszerzenia działań wojennych na obszar Chin.

Min. Skrzyszewski przypomniał o pozycji Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wniesione na obecnej sesji ONZ, propozycje, zmierzające do zapobieżenia nowej wojnie i wzmocnienia współpracy pokojowej między narodami. Niestety, większość Komisji Politycznej N. Z. nie dopuściła do tego, by wniosek Polski był dyskutowany jako pierwszy.

W zakończeniu swojego przemówienia min. Skrzyszewski podkreślił wysiłki Związku Radzieckiego, podejmowane w celu likwidacji konfliktu zbrojnego w Korei oraz uregulowania problemu koreańskiego. Przyjęcie radzieckiego wniosku w sprawie utworzenia Komisji ONZ dla uregulowania konfliktu koreańskiego może przyczynić się do zaprzestania działań wojennych i do wszczęcia wielkiej akcji, której rezultatem może być całkowita likwidacja tego niebezpiecznego dla sytuacji międzynarodowej zapalnego ośrodka. Nikt, kto pragnie pokoju w Korei, nikt, komu drogi jest pokój międzynarodowy i współpraca między narodami nie może odmówić swego poparcia dla propozycji radzieckich.

W telegraficznym skrócie

> W dniu 3 bm, na cmentarzu wojkowym na Powązkach odbył się pogrzeb wybitnego hajkoniarza i satyryka — Benedykta Hertza.

Na pogrzeb przybyli premier Józef Cyrankiewicz oraz ministrowie Kultury i Sztuki — Stefan D. bowski. Premier Cyrankiewicz udekorował trumnę odznaczonego pośmiertnie zasłużonego twórcy, „Przysem Komandorskim Orderem Odrodzenia Polski”.

> Francuskie władze kolonialne zastrzegają terror w Tunisie.

Policja organizuje nawet łapanki dzieci szkolnych. Codziennie w godzinach zakończenia nauki w szkołach samoochoda policyjne krążą po ulicach miasta. 31 października, w dzielnicach Bab Sonika i Halfaouine, policja zatrzymała 700 dzieci, z których 300 odesłano do obozu koncentracyjnego w Mohamedia.

Z A kilka dni mija 35 lat od chwili, kiedy w Rosji zwyciężyła Wielka Październikowa Rewolucja Socjalistyczna. W miarę upływu czasu od tego wielkiego wydarzenia historycznego, występuje w coraz pełniejszym stopniu jego znaczenie międzynarodowe.

Najważniejszym skutkiem Rewolucji Październikowej było zbudowanie socjalizmu w ZSRR. Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR znieważało nadzieje imperializmu, że „eksperyment bolszewicki” nie uda się, że Rosja radziecka nie zdoła wyrwać się z gospodarczej zależności od państw imperialistycznych, że bieg ewolucji gospodarczej przywróci Rosję na łono kapitalizmu.

Zwycięstwo socjalizmu w Związku Radzieckim obwieściło całemu światu, że dokonane w październiku 1917 roku przerwanie frontu imperializmu nie jest przejściowym i chwilowym naruszeniem jedności światowego systemu imperializmu, lecz trwałą zdobyczą mas pracujących, brzemienią w dalsze, groźne dla imperializmu skutki.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR wykazało, że nie tylko ugruntował się tam nowy system gospodarczy, którego możliwość negowali ideologiczni sługusi imperializmu, lecz że system ten posiada decydującą przewagę nad kapitalistycznym systemem gospodarki.

Całą głębię sprzeczności między socjalistyczną ekonomiką a ekonomiką współczesnego kapitalizmu określają podstawowe prawa ekonomiczne socjalizmu i współczesnego kapitalizmu, sformułowane przez Józefa Stalina w jego dziele „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Józef Stalin uczy, że łatwą cechą podstawowego prawa współczesnego kapitalizmu jest: „zapewnienie maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku,

Prof. G. Hak

Międzynarodowe znaczenie Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

ruiny i pauperyzowania większości ludności danego kraju, w drodze ujarznienia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zafolanych, wreszcie w drodze wojen i militarystyki gospodarki narodowej, wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków”.

Charakteryzując podstawowe prawa ekonomiczne socjalizmu, Józef Stalin pisze: „Istotne cechy i wyzniki podstawowego ekonomicznego prawa socjalizmu można byłoby sformułować mniej więcej w następujący sposób: zapewnienie maksymalnego zaspokojenia stałe rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki”.

Odbicie podstawowego prawa ekonomicznego socjalizmu jest prawo planowego rozwoju gospodarki narodowej.

W okresie, kiedy w Związku Radzieckim uchwalano pierwszy plan pięcioletni, wrogowie Związku Radzieckiego twierdzili, że z planu tego nie nie wyjdzie.

Ale już wyniki pierwszego planu pięcioletniego były tym przysięgiom obuchem, który uderzył po głowach burżuazyjnych ekonomistów i polityków. Wszystkie ich „proroctwa” okazały się fałszywe. Wyniki pięcioletki nie tylko wykazały żywotność systemu radzieckiego, lecz w sposób oczywisty zdemaskowały bankructwo systemu kapitalistycznego.

Obecnie Związek Radziecki przystąpił już do realizacji piętego planu pięcioletniego. Wykonanie tego planu doprowadzi do nowego wspaniałego rozwoju gospodarki i kultury ZSRR i będzie posiadało olbrzymie znaczenie również dla rozwoju gospodarki i kultury krajów demokracji ludowej w Europie i Azji. Wykonanie tego planu oznaczać będzie realizację nie tylko wielkich zadań o znaczeniu gospodarczym, lecz i szerszego kompleksu zadań, związanych z przejściem od socjalizmu do komunizmu.

Wielkie doświadczenia kraju socjalizmu, który rozwija stałe swą gospodarkę, prowadząc ją planowo — doświadczenia takie posiadają nieocenione znaczenie międzynarodowe pod dwoma względami: po pierwsze wykazały one w praktyce żywotność ustroju socjalistycznego, jego wyższość nad ustrojem kapitalistycznym, jednocześnie zaś uzbudowały w znajomość praw i dróg budowy socjalizmu narody krajów demokracji ludowej, które zrzuciły już okowy kapitalizmu i kroczą ku socjalizmowi.

Olbrzymiej wagi wydarzeniem, stojącym w bezpośrednim związku z Rewolucją Październikową, było zwycięstwo Związku Radzieckiego w wojnie przeciwko niemieckiemu faszystowskiemu i japońskiemu militarystom. Wielkie to zwycięstwo stanowi oczywisty dowód, że gdyby nie Kraj Socjalizmu żadna siła nie byłaby w stanie rozgromić faszystów.

Przemówienie Przewodniczącego KC PZPR Prezydenta Bolesława Bieruta p. t. »O historycznym znaczeniu pracy Józefa Stalina »Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR« i XIX Zjazdu KPZR« wygłoszone w dniu 4 b. m. na naradzie aktywu PZPR w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ludzie sami tworzą własną historię, sami kształtują warunki swego bytu społecznego. Ale ludzie dłużej nie uświadamiali sobie w sposób właściwy, jakie to prawa rządzą nader złożonym procesem rozwoju społecznego. Nauka o życiu społeczeństw ograniczała się do rejestrowania faktów i zjawisk społecznych, nie umiejąc sięgnąć do właściwego źródła tych zjawisk, odsłonić ich prawidłowości. Dopiero marksizm badając prawa rządzące gospodarką kapitalistyczną po raz pierwszy odkrył te prawa rozwoju społecznego i dotarł do istotnych przyczyn i źródeł prawidłowości procesów społecznych. Na wielkich, epokowych zdobyczach nauki Marksa i Engelsa, rozwijanej nadal przez Lenina i Stalina, opiera się cała nowoczesna wiedza społeczna.

Ale twórcy marksizmu - leninizmu odkrywali prawa rozwoju społecznego, kształtowali nowoczesną wiedzę i rozwijali swe naukowe badania teoretyczne po to, aby oprzeć na nich walkę rewolucyjną o nowy, lepszy ustrój społeczny. Dopóki bowiem podstawę ustroju społecznego stanowi własność prywatna środków produkcji, dopóki produkcja materialna jest podporządkowana interesom kapitalistów, społeczeństwo nie może uwolnić się od panowania ślepych, żrących sił w rozwoju społecznym. Co więcej, w takich warunkach nawet zdolność do podopieczności sił przyrody jest ograniczona. Dzieje się tak nie tylko na skutek nieznajomości praw przyrody, lecz w wyniku ciasnych i samolubnych interesów kapitalistów.

Teoria naukowa marksizmu-leninizmu wiąże się nierozdzielnie z praktyką rewolucyjną, z walką międzynarodowej klasy robotniczej o zniesienie wyzysku i ucisku kapitalistycznego, z proletariacką ideologią komunizmu — jako siłą kształtującą nowe społeczeństwo, wolne od podziału klasowego, od krzywd i tyranii, od ciemnienia człowieka przez człowieka. Nie może zatem być dobrym działaczem partyjnym ten, kto nie oparł podstawowych zdobyczy nowoczesnej teorii społecznej — marksizmu - leninizmu. Najważniejszym orężem partii komunistycznej jest znajomość praw rozwoju społeczeństwa, na znajomości tych praw opiera się cała rewolucyjna strategia i taktyka partii. Gruntowne więc przyswojenie sobie wszystkich zdobyczy teoretycznych marksizmu - leninizmu jest warunkiem słuszności linii partyjnej, prawidłowego kierunku jej działań. Nowa praca teoretyczna i uchwały XIX Zjazdu, jego obrady i wyniki stanowią olbrzymi wkład ideologiczny, teoretyczny i organizacyjny do ogólnej skarbnicy marksizmu - leninizmu. Oto dlaczego zaznajomienie się z tym dorobkiem XIX Zjazdu jest tak ważne i niezbędne dla każdego członka partii, jeśli chce — jak uczy towarzysz Stalin — „rozumieć sens wydarzeń, sens nowych procesów i potem umiejętnie kierować nimi zgodnie z ogólną tendencją rozwoju“.

W swej pracy o ekonomicznych problemach socjalizmu w ZSRR towarzysz Stalin odkrył i ustalił działanie praw ekonomicznych w społeczeństwie socjalistycznym. Podał on surowe kryteria bledne poglądy jakoby w ustroju socjalistycznym, w odróżnieniu od gospodarki kapitalistycznej prawa ekonomiczne utraciły swój obiektywny charakter, to znaczy, że jakoby nie odzwierciedlały już prawidłowości procesów, dokonywujących się niezależnie od woli ludzkiej. Według uproszczonego i mylnego poglądu na rolę planowania, gospodarka społeczeństwa socjalistycznego może rzekomo być regulowana przez decyzję odpowiednich organów państwowych według dowolnej inicjatywy czy po-

myślów ludzi, którzy tymi organami kierują. Towarzysz Stalin wskazał na niesłuszność takiego rozumowania. Prawa ekonomiczne również w ustroju socjalistycznym działają podobnie jak prawa przyrody, to znaczy stanowią odbicie procesów dokonywujących się niezależnie od woli ludzi. Ale ludzie nie są przecież bezsilni zarówno wobec praw przyrody, jak i wobec praw rządzących gospodarką społeczną. Ludzie są w stanie badać i poznawać te prawa, uwzględniać je w swoich działaniach ograniczając ich ujemny wpływ, wykorzystywać je na swój pożytek. Tak też czynią ludzie od wieków, rozszerzając swą wiedzę o prawach przyrody i zastosowując jej wyniki w swej działalności praktycznej. A więc potrafią okiełznać na przykład niszczycielskie działanie rzek, budując tamy, wykorzystując ujarzmioną siłę wód dla melioracji rolnych, młynów, elektrowni wodnych itp. Na poznawaniu praw przyrody i ich wykorzystaniu opierają się dzisiejsze zdobycze techniki, lotnictwa, komunikacji, żeglugi itp. Tak samo ma się rzecz z prawami w dziedzinie zjawisk społecznych. Działają one ślepo, niszcząco — dopóki nie zrozumieliśmy ich natury i nie nauczyliśmy się ich wykorzystywać zgodnie z potrzebami społecznymi. Prawa ekonomiczne współczesnej gospodarki kapitalistycznej powodują kryzysy, nieustanne perturbacje rynkowe, finansowe i w dziedzinie produkcji, ich skutkiem są wielkie klęski społeczne: bezrobocie, głód i głód ludności robotniczej, ruina drobnych gospodarstw chłopskich itd.

W odróżnieniu od praw przyrody, gdzie odkrycie i wykorzystanie ich dla pożytku ludzi przebiega w sposób mniej lub bardziej gładki, w dziedzinie praw ekonomicznych zachodzą szczególne przeszkody. Pasożytnicze klasy społeczne stawiają zawsze gwałtowny opór wykorzystaniu i ujarzmieniu przez społeczeństwo niszczących praw ekonomicznych, ponieważ godzi to w ich klasne, klasowe interesy. Tylko rewolucyjna klasa społeczna — proletariat — staje się rzeczywistym bojownikiem zmian społecznych, opartych na poznaniu praw ekonomicznych kapitalizmu przez marksistowską naukę społeczną. Tylko w drodze rewolucji proletariackiej w ZSRR zmienione zostały od podstaw społeczne stosunki produkcji zgodnie z poznaniem przez naukę marksistowską praw ekonomicznych, że stosunki produkcyjne między ludźmi muszą odpowiadać charakterowi sił wytwórczych.

Nauka marksistowska wykazała podstawową sprzeczność systemu gospodarczego kapitalizmu: proces produkcji w gospodarce kapitalistycznej ma charakter społeczny — w procesie produkcji uczestniczą masy najemnych robotników, ale wytworzony społecznie produkt staje się własnością prywatną fabrykanta. Ta nie dająca się pogodzić sprzeczność ujawnia się w historycznych kryzysach nadprodukcji i hamuje rozwój sił wytwórczych. Rewolucja proletariacka wywłaszczyła kapitalistów. Unarodowiła fabryki, uczyniła środki produkcji własnością społeczną i uregulowała nowe stosunki produkcyjne między ludźmi tak, aby sprzyjały one rozwojowi sił wytwórczych. Dzięki temu dalszy rozwój sił wytwórczych w gospodarce socjalistycznej mógł nabrać tak pożądanego rozmachu, jak to widzimy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej, gdzie środki produkcji stały się własnością społeczną. Dzięki temu znikły kryzysy i ich niszczycielskie skutki, znikło bezrobocie, a rosnąca nieprzerwanie i w coraz szybszym tempie produkcja społeczna może zaspokajać w coraz większym stopniu rosnące również potrzeby społeczeństwa. Wynika z tego, że rzecznikiem wykorzystania poznanych praw ekonomicznych w interesie społeczeństwa, w interesie jego nieprzerwanego rozwoju może być tylko rewolucyjna klasa społeczna.

Należy przy tym mieć na uwadze, że istnieją ogólne prawa rozwoju społecznego wykryte dzięki materializmowi historycznemu jak np. wspomniane już prawo zmiany stosunków produkcyjnych w zależności od rozwoju sił wytwórczych. Te ogólne prawa zaliczane są przez towarzysza Stalina do „praw socjologicznych odnoszących się do wszystkich faz rozwoju społecznego“ (Stalin, t. IX str. 168). Ponadto zaś w obrębie każdej formacji społeczno-gospodarczej, a więc i kapitalistycznej i socjalistycznej działają szczególne prawa ekonomiczne właściwe tylko tej formacji.

Praw ekonomicznych nie można znosić, czy zmieniać dowolnie. Można natomiast, poznawszy prawa ekonomiczne, ustalać warunki gospodarki społecznej w taki sposób, aby prawa ekonomiczne działały na korzyść rozwoju społecznego. W nowych warunkach ekonomicznych stare prawa ekonomiczne tracą moc, ustępując miejsca nowym prawom.

W warunkach socjalizmu rozwój gospodarczy społeczeństwa pozostaje nadal procesem podporządkowanym obiektywnej konieczności tj. obiektywnym prawom ekonomicznym. Ale są to już nowe prawa ekonomiczne, odpowiadające nowym stosunkom produkcyjnym, nowym warunkom gospodarki społecznej, są to prawa zgodne z potrzebami społeczeństwa, sprzyjające jego rozwojowi. Działanie tych praw traci dawny żywiołowy charakter, to znaczy, że zrozumienie obiektywnych praw rozwoju gospodarczego łączy się ze świadomym działaniem milionów ludzi. Na tym właśnie polega, a zadanie nauki społecznej z jednej strony i zgodna z tą nauką działalność praktyczna ludzi — z drugiej strony. Oto dlaczego użbrojenie naszych kadr partyjnych w teorię marksizmu - leninizmu, w wiedzę o prawach rozwoju społecznego, w poznanie praw ekonomicznych ma tak wielkie znaczenie dla naszego pomyślnego marszu naprzód. „Partia proletariatu — uczy towarzysz Stalin — jeśli chce być prawdziwą partią, winna przede wszystkim posłać znajomość praw rozwoju produkcji, znajomość praw ekonomicznego rozwoju społeczeństwa“.

Prace teoretyczne towarzysza Stalina — to potężny oręż ideowy, który uzbraja miliony i setki milionów ludzi w jasną świadomość celów naszego marszu naprzód, który otwiera przed całą międzynarodową klasą robotniczą porywającą do walki i twórczej pracy wspaniałą i niezawodną perspektywę zwycięstwa.

Na czym polega szczególne, historyczne znaczenie XIX Zjazdu KPZR?

Zjazd dokonał przeglądu osiągnięć za okres obfitujący w wielkie wydarzenia o światowe - historyczne znaczenie, jakie miały miejsce na przestrzeni ostatnich trzynastu lat, tj. w okresie pomiędzy XVIII i XIX zjazdami.

Jak wiemy, był to okres II wojny światowej, okres największych od czasu wielkiej Rewolucji Proletariackiej starć, wstrząsów, walk i przeobrażeń w powszechnych dziejach ludzkich. Już sam ten fakt — dokonanie bilansu zdobytych sił rewolucyjnych za okres tak doniosły w historii społecznej — określa wyjątkową i szczególną rolę XIX Zjazdu partii, której polityka zadecydowała o pomyślnych dla proletariatu całego świata wynikach tego doniosłego okresu historycznego.

Jakże jest ten bilans minionych trzynastu lat, jak przedstawia się w szczególności układ sił klasowych na światowej arenie walki dwóch przeciwstawnych sobie systemów społecznych: kapitalizmu i socjalizmu — w wyniku II wojny światowej, w wyniku zwycięstw odniesionych w tym okresie przez obóz postępu, demokracji i socjalizmu nad obozem najbardziej agresywnego w tej wojnie faszyzmu hitlerowskiego i japońskiego?

Ogólne wyniki II wojny światowej i przeobrażeń, jakie wniosła ona w życie narodów świata są oczywiście, powszechnie znane. Ale obrady XIX Zjazdu i opublikowana w przeddzień Zjazdu genialna praca towarzysza Stalina zawierają głęboką naukową analizę ekonomiczną i polityczną tych przeobrażeń. Zawierają one zasadniczą naukową ocenę nowego układu sił i stosunków klasowych w świecie, które ukształtowały się w wyniku tych wielkich historycznych procesów społecznych i określają obecną sytuację międzynarodową oraz perspektywy dalszego jej rozwoju.

Któż z nas nie odczuwa, że okres historyczny, w którym wypadło żyć i działać naszemu pokoleniu, jest okresem przełomowym w dziejach całej ludzkości. Stary, przegrany świat kapitalistyczny, oparty na krzywdzie, tyranii i wyzysku ludu pracującego, zleje nienawiścią i zbrodnią, wjąc się we własnych sprzecznościach. Ale równocześnie nowy świat, świat socjalizmu, rośnie w siły i staje się z każdym rokiem potężniejszy. Zapoczątkował on nową, sprawiedliwą, nieporównanie bardziej twórczą i szczęśliwą epokę w dziejach ludzkości — epokę, w której zniknie raz na zawsze wszelki podział społeczeństw na klasy, na tyranów i niewolników, magnatów i nędzarzy, wyzyskiwaczy i wyzyskiwanych. W epoce tej znikną raz na zawsze wojny i grabież słabszych narodów przez silniejsze, człowiek poczuje się prawdziwie i na zawsze wolny od strachu, od głodu i nędzy, od ludobójstwa i nienawiści poniedział ludźmi. Epoka ta otwiera przed całą ludzkością nte wy-czerpane źródła potęgi twórczej i nowe niezmiernie możliwości nieprzerwanego postępu, porywające perspektywy rozwoju myśli poznawczej człowieka, jego nowej i olbrzymiej roli w przekształcaniu przyrody. Któż z nas nie rozumie, że właśnie teraz w obecnym okresie historycznym, odbywa się decydujące starcie starych form życia społecznego z nowymi jego formami, kształtującymi nową epokę dziejową.

Któż z nas nie widzi, że w wyniku minionych wojen światowych zmieniło się oblicze świata. Rośnie w siły rewolucyjna klasa robotnicza, której pierwsza, przodująca „szturmowa brygada“, kierowana przez największych geniuszów ludzkości — Lenina i Stalina, po obaleniu 35 lat temu władzy kapitalistów i obszarników, zniosła wyzysk człowieka przez człowieka, utrwaliła zwycięsko nowy ustrój społeczny — socjalizm. Któż z nas dziś nie zdaje sobie sprawy, że ten nowy ustrój społeczny w ciągu minionych 35 lat wielokrotnie dowodził przed całym światem swej nieporównywalnej wyższości nad starym kapitalistycznym ustrojem społecznym.

Związek Radziecki jest dziś państwem, którego moc wewnętrzna opiera się na niewzruszonym fundamencie jedności moralno - politycznej całego 200 milionowego społeczeństwa radzieckiego. Oparte na takim fundamencie moralno-politycznym państwo jest niezwykłe odporne, świadczy o tym drugo-gająca klasa faszyzmu hitlerowskiego i faszyzmu japońskiego w czasie II wojny światowej.

Nie bacząc na doświadczenia niedawnej przeszłości imperializmu i kierujące nim awanturnicze grupy nieporozumianych w swej chciwości cenę popchnęły raz jeszcze świat do nowej stoczni bardziej niszczącej wojny, w nadziei, że to uratuje od zagłady ich system tyranii, odsunie nienawistną dla nich groźbę zwycięstwa nowej epoki rozwoju ludzkiego.

Odrażająca, ludobójcza, agresywna i grabieżcza polityka imperialistycznych podżegaczy wojennych dyskredytuje ich coraz bardziej w opinii świata i wzmacnia będzie wzrost światowych sił obozu pokoju.

XIX Zjazd, odsłaniając grabieżczy i ludobójczy charakter gospo-

darki kapitalistycznej, zademonstrował równocześnie potężny rozkwit sił i zadań twórczych ZSRR oraz krajów budujących socjalizm. Wielkie, historyczne znaczenie XIX Zjazdu polega na tym, że nakreślił on warunki i zadania stopniowego przejścia do następnej, wyższej fazy rozwoju gospodarczego ZSRR, przejścia od socjalizmu do komunizmu. Po raz pierwszy zadanie to ujęte zostało w sposób konkretny w oparciu o istniejące już osiągnięcia produkcyjne i jasny program dalszych zadań. Zaprojektowany przez Zjazd piąty plan pięcioletni jest wielkim krokiem na drodze stopniowej realizacji tych zadań.

Wreszcie wielkie światowe znaczenie XIX Zjazdu polega na tym, że był on potężną demonstracją solidarności międzynarodowej wszystkich partii komunistycznych i robotniczych, które stoją dziś na czele walki sił postępowych o pokój i demokrację, o niezawisłość narodową i socjalizm.

Historyczne przemówienie towarzysza Stalina w dniu zakończenia obrad Zjazdu nakreśliło przed światowym ruchem robotniczym jasne zadania i metody walki, wskazało perspektywę i drogi wiodące do zwycięstwa.

Prace XIX Zjazdu zawierają w sobie wielki i porywający program walki o światłą przyszłość narodów, budujących nowe życie. Zjazd potężnym reflektorem nauki marksistowsko - leninowskiej oświetlił drogi dalszego rozwoju sił obozu socjalizmu, ich zadania w obronie pokoju, wolności i dobrobytu mas pracujących. Obrady Zjazdu stanowią wspaniałą szkołę budownictwa socjalistycznego i nierównany wzór jedności partii jako przodującej siły, kroczącej na czele narodu w jego zwycięskim pochodzie do komunizmu.

Jakież podstawowe i najważniejsze zadania wypływają z doświadczeń i nauk XIX Zjazdu dla naszego aktywu partyjnego?

Wielkie nasze zwycięstwo wyborne jest wymownym dowodem słuszności naszej linii politycznej, trafności platformy Frontu Narodowego, jest wymownym świadectwem wzrostu autorytetu naszej partii i jej nierozdzielnej więzi z masami.

Praca nasza przyniosła owoce. Twórcze przeobrażenia społeczne przeniknęły głęboko do najbardziej zacofanych zakątków, objęły całą całość.

Pamiętajmy jednak, że jesteśmy dopiero na początku drogi — czekają nas wielkie zadania, które wymagają pogłębienia świadomości milionowych mas.

Jednym z najważniejszych zadań jest twórcze wykorzystanie nauk XIX Zjazdu w zastosowaniu do konkretnych zadań budownictwa socjalistycznego w Polsce. Zadaniem naszym jest podniesienie poziomu naszej pracy ideologicznej. Obrady Zjazdu dają nam olbrzymi materiał dla uobojowienia ideologicznego naszych szeregow, dla walki o podniesienie świadomości najszerzych mas pracujących. Winniśmy, wykorzystując dorobek ideowy Zjazdu, jeszcze bardziej wzmożyć naszą pracę propagandową i wychowawczą, uczynić z nowych zdobyczy nauki stalinowskiej poważny ośię w walce z przeżytkami ideologii burżuazyjnej, wzmocnić aktywność i bojowość wszystkich organizacji partyjnych przez podniesienie ich pracy masowo - politycznej oraz ich inicjatywy organizacyjnej. Pomieśmy wielki dorobek ideowy Zjazdu w najszersze masy, niech budzi w nich wiarę w przyszłość i wolę do dalszych wysiłków w budownictwie socjalistycznym.

Niechaj pobudzające do działania idee XIX Zjazdu i mobilizujący apel towarzysza Stalina do partii komunistycznych i robotniczych natchnie nas zapalem do dalszej walki o pokój w świecie, do walki o jak najrychlejsze pełne zwycięstwo socjalizmu w naszej Ojczyźnie.

Czasu pozostało niewiele

Przyspieszyć realizację obowiązkowych dostaw ziemniaków

Oceniając dotychczasowy przebieg skupu ziemniaków, trzeba stwierdzić, że akcja ta nie przebiega korzystnie. Jakie są tego przyczyny? Przede wszystkim terenowe placówki CUS oraz rady narodowe, poważnie opóźniły rozpoczęcie tej akcji, zarówno jeśli idzie o przygotowanie wymiarów, jak też doręczanie zobowiązań. Opóźnienie doręczeń zobowiązań w takich powiatach jak Lublin, Puławy, Łuków, Chełm i Hrubieszów sięgało niejednokrotnie do 2 tygodni.

W tym czasie wróg rozpowszechniał teorie o rzekomym nieurodzaju ziemniaków, często można było usłyszeć w terenie, że po jesiennych deszczach ziemniaki zakwitły i zaczęły ponownie rosnąć itp., brednie. Rady narodowe, CUS, GS i aktywni gospodarcy nie potrafili najczęściej przeciwstawić się tej wroglej robocie, a na domiar złego, w większości powiatów nie doręczono chłopom zobowiązań w terminie.

Spóźnienie z doręczaniem zobowiązań i wroga plotka o rzekomym rośnięciu ziemniaków spowodowały, że w wielu powiatach znacznie opóźniono termin wykopków. Na skutek tego skup ziemniaków w woj. lubelskim rozpoczął się z trzytygodniowym opóźnieniem, co oczywiście miało decydujący wpływ na realizację planu.

Poza tym akcją skupu ziemniaków towarzyszyło w roku bieżącym wiele niedociągnięć organizacyjnych. Władze centralne CUS nie potrafiły odpowiednio skoordynować całości akcji, wydawano cały szereg sprzecznych zarządzeń. I tak na przykład dnia 2. X. br. CUS nadał polecenie zakończenia akcji skupu do dnia 20. X. 1952 r. W myśl tego zarządzenia Woj. Urząd CUS wydał odpowiednie polecenia podległym placówkom przyspieszenia terminów skupu. Po kilku dniach władze centralne CUS nadały wyjaśnienie, że przyspieszony termin dotyczy planu operatywnego ziemniaków jadalnych. W myśl tego zarządzenia w teren wysłano potrzebne instrukcje, wówczas nadeszło z CRS sprostowanie, że termin zakończenia akcji skupu ziemniaków należy przedłużyć do końca października.

Z powyższego widzimy, że głównymi przyczynami, które wpłynęły na opóźnienie realizacji planu skupu ziemniaków były:

niedostateczna w początkowej fazie praca polityczna - uświadamiająca wśród młodoletnich i średnioletnich chłopów, niesłuszne ustalanie terminów dostaw i opóźnienie doręczeń zawiadomień, niedostateczna działalność aparatu CUS, rad narodowych i aktywni w kierunku zwalczania wrogich plotek i łamania oporu kulackiego oraz brak koordynacji zarządzeń pomiędzy władzami centralnymi, CUS i CRS.

ŻYWIŁOWOŚĆ GŁÓWNA PRZYCYNĄ NIEWYKONYWANIA DZIENNYCH PLANÓW SKUPU

Trzeba było dużego wysiłku ze strony Zespołu Wojewódzkiego CUS, aby doprowadzić do zwiększenia dziennych planów skupu. Niemniej jednak na skutek poważnych założeń z okresu początkowego, normyienne nie są wykonywane.

W wielu powiatach i gminach skup ziemniaków nie ma charakteru planowego, a przebiega żywiołowo. Obrazuje to najlepiej zamiesz-

czona tabelka wykazująca procent wykonania rocznego planu skupu przez poszczególne powiaty:

L.p.	Powiat	Proc. wykonania planu rocznego
1.	Bilgoraj	86,6
2.	Radzyń	74,1
3.	Zamość	73,8
4.	Hrubieszów	63,9
5.	Lublin	62,7
6.	Tomaszów	62,4
7.	Włodawa	58,1
8.	Kraśnik	56,9
9.	Chełm	54,7
10.	Krasnostaw	54,5
11.	Lubartów	53,1
12.	Biała Podlaska	47,6
13.	Puławy	47,3
14.	Łuków	36,4

Z zamieszczonej tabelki widzimy, że do produjących powiatów należą: Bilgoraj, Radzyń i Zamość. Natomiast najmniejszy stopień wykonania planu skupu ziemniaków mają: Łuków, Puławy i Biała Podlaska. A przecie wszystkie te trzy powiaty pozostające na ostatnim miejscu mają lepsze warunki do wypełnienia planów niż Bilgoraj czy Zamość. Różnica w wykonaniu rocznego planu dostaw pomiędzy prodującym powiatem Bilgoraj, a włączającym się w tyle Łukowem - wynosi 49,7% skupu!

O tym, że w pozostających w tyle powiatach akcja przebiega żywiołowo bez jakiegokolwiek planu organizacyjnego najlepiej świadczy analiza skupu ziemniaków przez poszczególne gminy powiatu łukowskiego. I tak na przykład: gmina Jaraczew plan skupu ziemniaków na dzień 20. X. 1952 r. wykonała w 56,8%, Trzebieszów - 56,2%, Łysobyki w 41,6%, Gulów w 24,9%, Celiny w 18,6%, Wojcieszków w 11,5%, Gołębki w 11,2%. Różnica w wykonaniu planu między prodującą gminą Trzebieszów, a gminą, która ma w tym powiecie najgorsze wyniki - Gołębki, wynosi - 45%. Należy nadmienić, że obydwie gminy mają warunki zbliżone zarówno pod względem jakości gleby, jak też układu klasowego, ilości gospodarstw i wielkości planu dostaw ziemniaków.

ODWOŁANIA POWINNY BYĆ ROZPATRYWANE SZYBKO

Analizując głębiej przyczyny niewykonywania planów dostaw ziemniaków przez powiat łukowski dochodzimy do wniosku, że właśnie tam wroga plotka znalazła szczególnie postępek, co wyraziło się chociażby w ilości złożonych odwołań. Wystarczy powiedzieć, że ilość odwołań chłopów powiatu łukowskiego o zwolnienie z obowiązkowych dostaw, o zmniejszenie wymiaru itp., stanowi 38% wszystkich odwołań chłopów z całego województwa!

W toku rozpatrywania odwołań stwierdzono, że w większości wypadków odwołania składane są przez elementy kulacko - spekulacyjne, które zastraszając się złożeniem odwołania zwlekają z odstawą ziemniaków, powodując załamanie planów dostaw przez gromadę, gminę i powiat.

Aparat CUS i rady narodowe powiatu łukowskiego zamiast szybko rozpatrzyć odwołania, uwzględnić słuszne prośby młodoletnich i średnioletnich chłopów i dać zdecydowaną odprawę kulakom, podeszły

do tej sprawy bez dostatecznej energii. Dotychczas rozpatrzone zaledwie 24% ogólnej ilości odwołań złożonych w tym powiecie, co, oczywiście, jest na rękę kulakom i spekulantom.

W powiecie łukowskim nie doceniono również kar, jako metody wychowawczej w stosunku do niewykonyjących w terminie obowiązkowych dostaw ziemniaków. Na ogólną ilość 235 wniosków o ukaranie, złożonych przez aparat CUS, Kolegią Orzekającą rozpatrzyły zaledwie 24 wnioski. Należy przy tym nadmienić, że w gminach, które mają najmniejszy procent wykonania planu jak: Łysobyki, Kock, Stoczek, Dębie - aparat CUS nie wystawił ani jednego wniosku o ukaranie.

Warto przy tym przypomnieć, że chłop powiatu łukowskiego również w roku ubiegłym narzekali w okresie jesiennej akcji skupu ziemniaków na nieurodzaj, a na wiosnę br. jeden tylko powiat Łuków wykonał blisko 50% wojewódzkiego planu wiosennego skupu ziemniaków - uzyskując za nie ceny wolnorynkowe.

Podobne przykłady świadczą dobitnie, że w powiecie łukowskim, jak i w innych powiatach nie ma obiektywnych trudności przeszkadzających w wykonaniu planów skupu ziemniaków, trzeba tylko przyspieszyć rozpatrzenie odwołań, przykładnie ukarać złośliwie uchylających się od dostawy, zorganizować pomoc sąsiedzką dla tych chłopów, którzy nie posiadają koni do transportu.

CZASU POZOSTAŁO NIEWIELE

Rozpoczął się listopad, pozostały już tylko ostatnie dni sprzyjające skupowi ziemniaków. Niedługo bowiem mogą nastąpić przymrozki. Dlatego stracony czas powinien być nadrobiony w szybkim tempie. Gospodarstwa indywidualne, spółdzielnie produkcyjne (które również mają poważne założeń) powinny w interesie własnym i konsumenta, odwieźć ziemniaki do punktów skupu.

Trzeba również, żeby GS roztoczyły większą opiekę nad magazynowanymi ziemniakami na punk-

tach skupu. W czasie kontroli punktów skupu GS w Kurowie i Markuszowie stwierdzono brak troski o sortowanie i jakość przyjmowanych ziemniaków. Niedostatecznie również zabezpieczono tam ziemniaki przed wpływami atmosferycznymi.

Przytoczone przykłady nie są oderwane, dlatego Zarządy GS-ów powinny zainteresować się tą sprawą. Należy przypilnować, żeby przyjmowane ziemniaki odpowiadały standardowi i żeby były należycie zabezpieczone przed deszczem i ewentualnymi mrozami.

Czasu pozostało niewiele, dlatego walka o przyspieszenie realizacji obowiązkowych dostaw ziemniaków jest naczelnym zadaniem rad narodowych, CUS, GS i całego aktywnego gospodarstwa. (I)

Ukrócić szkodliwą działalność kulaczki Grabowskiej

Są jeszcze w Polsce ludzie, którym nie w smak jest uczciwa praca, którzy chcieliby bogacić się na drodze spekulacji.

Do takich należy Franciszka Grabowska z Łukówka Pięknego, gmina Sawin, pow. Chełm Lubelski, spekulanka i kulaczka rozsiewająca wrogie plotki. „Gospodarzy” na 9 hektarach ziemi, obok istniejącej w Łukówku spółdzielni produkcyjnej. Nie podoba się Grabowskiej spółdzielnia i dlatego plotkami stara się rozbić kolektyw spółdzielczy. Gospodarstwem własnym nie zajmuje się, żeby było „leżej” rozpięła ziemię na siostrę i siebie. Z wyznaczonych 18 kwintali zboża, odstawiła tylko 1 q 80 kg i oświadczyła, „żeby były pioruny więcej nie dam”. Podatku nie płaci od roku. Żywca, mleka i ziemniaków nie odstawia także. Gdy soltyś ob. Janina Branicka przypomniała

jej o obowiązkach wobec Państwa - pobili ją dotkliwie, a gdy poborca przyszedł w sprawie podatku - rzuciła się na niego z widłami. Ale na tym nie koniec. Ob. Grabowska prowadzi nielegalny handel tekstyliami, które przywozi z Łodzi. Biletów kolejowych nie opłaca, gdyż uważa, że lepiej za te pieniądze kupić metr „setki”. Podczas jednego z pobytów w Łodzi pobili kobietę za to, że ta nie puściła jej poza kolejką do sklepu. Grabowska ma już na „swym rachunku” dziesiątki protokółów sporządzonych przez władzę PKP i MO.

Jednakże do dnia dzisiejszego mimo szkodliwej działalności spekulantki, odpowiednio władze nie ukarały Grabowskiej.

Co na to wszystko Prokurator Powiatowy w Chełmie Lubelskim? (bosz)

Krochmalnie i syropiarnie ruszyły »pełną parą«

Przed miesiącem odbyła się w Wytwórni Syropu Ziemniaczanego w Lublinie próba wodna maszyn i urządzeń technicznych, a w kilkanaście dni później fabryka ruszyła.

Nie łatwe zadanie miała załoga fabryki przy tegorocznych remontach. Napotymano na wiele trudności, które zostały zwalczane jedynie dzięki ofiarnej postawie robotników. Największą bolączką była stonkunkowa duża płynność kadr. Jeszcze i teraz fabryka odczuwa dotkliwie brak wykwalifikowanych ślusarzy, elektryków, spawaczy, maszynistów i stolarzy.

Po raz pierwszy zatrudniono przy remontach kobiety. Wykonywały one takie prace, jak czyszczenie kotłów, wywożenie błota, szlamu i inne. Z zadań swych wywiązywały się bardzo dobrze. Na wyróżnienie zasługują: Wanda Skórska, zatrudniona przy czyszczeniu i malowaniu maszyn, która wyrabiała przeciętnie 112% normy i Zofia Borkowska, utrzymująca w czystości w fabryce.

W czasie remontów wyróżniło się wielu robotników. Niesposób wymienić tutaj wszystkie nazwiska. Na specjalne podkreślenie jednak zasługuje tow. Pomorski, robotnik, który zna fabrykę od trzydziestu lat. Dzięki jego inicjatywie załoga podjęła cenne zobowiązanie wyborcze (długofalowe) wyprodukowania dodatku w czasie trwania kampanii 20 ton syropu ziemniaczanego i zmniejszenia ilości szlamów krochmalowych o 2%. Tow. Pomorski wyrabia przeciętnie 140% normy pociągając swoim przykładem innych robotników. Nie pozostaje w tyle tow. Czesław Łyskawa pracujący razem z Pomorskim, maszynista w pododdziale stacji siły, światła i wody - Stanisław Kowalik i Aleksander Tomasiak - spawacz.

Pomimo pewnych niedociągnięć remont został wykonany w przewidzianym terminie. Wprowadzono również usprawnienia w komunikacji wodnej, polegające na zawracaniu wody sklarowanej na spławiaki oraz przygotowano pompy i rurociągi.

Wydało się, że najtrudniejszym problemem będzie werunek robotników sezonowych. Jednak członkowie fabrycznego komitetu werunkowego przystąpili z energią do zrealizowania tego zadania. Intensywna praca przyniosła odpowiednie rezultaty. Od 15 października fabryka pracuje już na trzy zmiany.

Rada Zakładowa zatroszczyła się również o stworzenie robotnikom sezonowym odpowiednich warunków bytowych. Kierownictwo fabryki nauczone doświadczeniem roku ubiegłego postanowiło na okres tegorocznej kampanii przygotować dla nich domki hotelowe. Z braku odpowiednich kredytów musiano ograniczyć się jedynie do przygotowania pomieszczenia zastępczego w budynku przyfabrycznym i zaopatrzenia go w odpowiednią liczbę kocy, sienników, prześcieradeł itp. Jednocześnie rada zakładowa czyni usilne starania uruchomienia stółki przyzakładowej.

Istnieją jednak pewne niedociągnięcia, które mogą mieć poważny wpływ na tok produkcji. Zarząd Budowy Nr 1 (LPZB) dokończył wprawdzie budowę nowego magazynu artykułów technicznych i wyrobów gotowych, mającego duże znaczenie dla gospodarki fabrycznej, ale dotychczas nie są całkowicie wykończone bunkry ziemniaczane budowane przez ten sam Zarząd i oddane do użytku jeszcze w ubiegłym roku (wykazują one wiele usterek, których najpoważniejszą jest odstawanie i odpadanie gładzi cemento-

wej). Ponadto nie rozpoczęto nawet budowy instalacji wagi autowej, tłumaczyć się brakiem ludzi.

Niewykonalenie zaplanowanych inwestycji, mimo że kredyty na nie były przewidziane, jest poważnym niedopatrzaniem zarówno wykonawców jak i inwestora (w tym wypadku Wytwórni Syropu Ziemniaczanego w Lublinie).

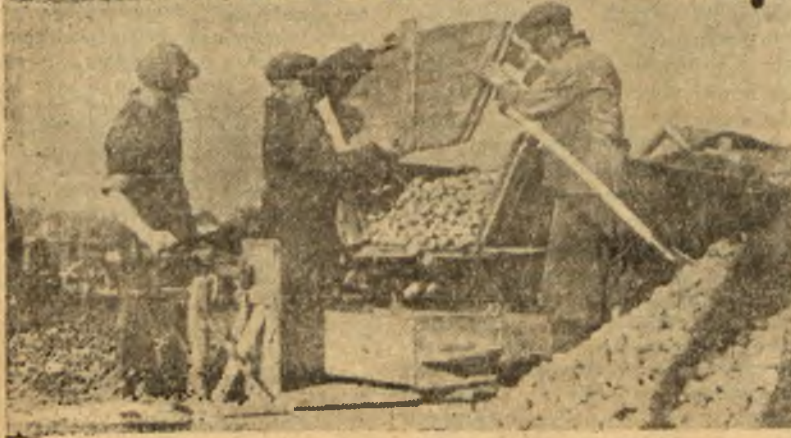
Poważnym sukcesem załogi fabrycznej jest to, że potrafiła zapewnić sobie sukcesywną dostawę ziemniaków. Dla usprawnienia odbioru surowca utworzono w terenie osiem dodatkowych punktów odbioru, zaopatrzonych w wagę. Przeszkoleni próbownicy dokonują na miejscu analizy zawartości skrobi w ziemniakach. Dzięki usilnej pracy okręgu plantacyjnego przy wytwórni, który prowadził już trzeci rok poletek szkoleniowe i rozprowadza wśród plantatorów sadzenia i wysokiej wydajności skrobi, zawartość skrobi w ostawianych ziemniakach poważnie wzrosła, wynosi bowiem od 19 do 20%.

Kierownictwo fabryki musi jednak zwrócić uwagę na to, by ziemniaki, zwłaszcza w okresie deszczów jesiennych, były odpowiednio zamagazynowane, w przeciwnym bowiem razie mogą ulec gniciu.

Zespołowy wysiłek całej załogi przyczynił się niewątpliwie do sprawnego przebiegu kampanii ziemniaczanej i pozwoli na wykonanie w terminie podjętych na czesć wyrobów długofalowych zobowiązań.

Jan Matecki
korespondent zakładowy

ROLNIKU! NA TWOJE ZIEMNIAKI. CZEKA MIASTO CZY UREGULOWAŁES JUŻ SWOJE ZOBOWIĄZANIA?



Ludzkość kroczy drogą Października

Działo się to wówczas, gdy na polach Flandrii robotnicy i chłopcy francuscy, belgijscy, niemieccy, angielscy wypróbowywali na sobie skuteczność iperytu i innych ludobójczych wynalazków nauki burżuazyjnej, gdy okopy owego „zachodu bez zmian“ nasiąkały krwią setek tysięcy młodych i starych... W Berlinie opracowywano plany kolejnej ofensywy „nach Paris“, a w Londynie i Paryżu plany kontrofensywy... W Nowym Jorku na ulicy o nazwie Wall Street przeliczano na dolary pogruchothane kości, przestrelone płuca, zniekształcone twarze...

W tym właśnie czasie pewnego październikowego wieczoru w dalekim Petersburgu zwyciężyła pierwsza w historii świata rewolucja proletariacka. Rewolucja, która zrodziła się z dążenia milionów do pokoju, do wolności, która zrodziła się w walce przeciwko wojnie imperialistycznej. Pierwsza rewolucja, która nie skończyła się, jak poprzednie, przekazaniem steru władzy przez jednych wyzyskiwaczy innym wyzyskiwaczom. Pierwsza w historii ludzkości rewolucja, w wyniku której władzę zdobyły miliony dotychczas wyzyskiwanych i gniebionych, w wyniku której zniesiony został wszelki wyzysk.

„35 lat temu Wielka Rewolucja Październikowa — powiedział towa-

rzysz Bolesław Bierut, przemawiając na wiecu przedwyborczym w Warszawie — po raz pierwszy w dziejach ludzkich zapoczątkowała na gruzach starego ustroju nowy ustrój socjalistyczny oparty na poznanych przez przodującą naukę społeczną prawach rozwoju społecznego“.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa zadała kapitalizmowi śmiertelną ranę, z której nie zdoła on się już nigdy wyleczyć. W swej jej historycznej pracy „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR“ towarzysz Stalin pisze: „Ogólny kryzys światowego systemu kapitalistycznego rozpoczął się w okresie pierwszej wojny światowej, zwłaszcza w wyniku odpadnięcia Związku Radzieckiego od systemu kapitalistycznego. Był to pierwszy etap

ogólnego kryzysu. W okresie drugiej wojny światowej rozwinął się drugi etap ogólnego kryzysu, zwłaszcza po odpadnięciu od systemu kapitalistycznego krajów demokracji ludowej w Europie i Azji. Pierwszy kryzys w okresie pierwszej wojny światowej i drugi kryzys w okresie drugiej wojny światowej należy rozpatrywać nie jako odrębne, oderwane od siebie samodzielne kryzysy, lecz jako etapy rozwoju ogólnego kryzysu światowego systemu kapitalistycznego“.

Przelamując front światowego imperializmu, wydzierając z jego obozu ogromny kraj, Rewolucja Październikowa zrodziła nowy świat Kapitalizm, którym rządzi prawo zapewnienia maksymalnego zysku kapitalistycznego w drodze wyzysku, ruiny i zubożenia większości ludności danego kraju, w drodze ujarzmięcia i systematycznego ograbiania narodów innych krajów, zwłaszcza krajów zacofanych, wreszcie w drodze wojen i militarystyki gospodarki narodowej wykorzystywanych dla zapewnienia najwyższych zysków,

przestał być jedynym systemem. Powstał obóz socjalizmu, którym rządzi prawo zaspokajania stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb całego społeczeństwa w drodze nieprzerwanego wzrostu i doskonalenia produkcji socjalistycznej na bazie najwyższej techniki.

Przykład Związku Radzieckiego ukazał milionom, że można rządzić krajem bez burżuazji i przeciwko niej, że można budować przemysł bez burżuazji i przeciwko niej, że można budować socjalizm mimo otoczenia kapitalistycznego, że socjal-demokratyczne teorie głoszące konieczność sojuszu z burżuazją imperialistyczną są najnosniejszą zdradą interesów proletariatu. Przykład Związku Radzieckiego ukazał milionom, że można budować państwo wolne od kryzysów, od bezrobocia, od źródeł wojny, państwo, które zastoił, marazmowi gospodarzemu krajów imperialistycznych przeciwstawia rozwój niespotykany w żadnym kraju zarówno pod względem rozmiarów jak i tempa.

„Era „trwałość“ kapitalizmu minęła, unosząc z sobą legendę o niewzruszalności ładu burżuazyjnego“ — pisał towarzysz Stalin w swej pracy pt. „Międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej“. W wyniku zwycięstwa Rewolucji Październikowej powstała potężna baza światowego ruchu rewolucyjnego, wokół której mogli się skupić. Zwycięstwo Rewolucji Październikowej wyrwało do walki setki milionów ludzi. Ogień pożaru wzniesionego przed 35 laty w Petersburgu ogarnął całą kulę ziemską. Pod bezpośrednim wpływem Rewolucji Październikowej wyrosły w krajach kapitalistycznych i kolonialnych partie komunistyczne i robotnicze. Rewolucja Październikowa obudziła masy pracujące narodów uciśnianych Wschodu i wciągnęła je do walki z imperializmem światowym.

Dzięki rozgromieniu hitlerizmu przez Kraj Socjalizmu, dzięki bezpośredniej pomocy ZSRR wylamały się snod władzy kapitalizmu: Polska, Czechosłowacja, Węgry Rumunia, Bułgaria, Albania — 70 milionów ludzi. W sercu Europy powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, kraj, który wkroczył na drogę realizacji wielkich idei Października.

W ogniu stoją Imperia, Gmach kolonialny imperializmu płonę od fundamentów. Półmiliardowy naród chiński zrzucił jarzmo imperialistyczne. Jego zwycięstwo otworzyło nową kartę w historii narodów Azji. Idee Października przyświecają bohaterom broniącym swej wolności narodowi koreańskiemu. Płomień walki objął Wietnam, Burmę, Malaję, Indonezję, Filipiny. Przerzucił się, nieoczekiwanie dla imperialistów, na Bliski Wschód. Zmusił brytyjskich nacieraczy do opuszczenia irańskich bogactw naftowych. Stamtąd przetrzucił się na kontynent afry-

kański. Zmusza imperialistów do manewrowania w Egipcie. Przypiera do muru imperialistów francuskich w Tunezji i Maroku.

Oceniając międzynarodowy charakter Rewolucji Październikowej, towarzysz Stalin pisał przed 25 laty: „Era nieczym niezakończonych wyzysku i ucisku kolonii i krajów zależnych minęła. Nastąpiła era rewolucji wyzwolenczych w koloniach i krajach zależnych, era przebudzenia się proletariatu tych krajów, era jego hegemonii w rewolucji“. Obraz dzisiejszego świata jest wymowną ilustracją tych słów.

„Widmo krąży po Europie — widmo komunizmu“ — pisali przed przeszło 100 laty Marks i Engels. Rewolucja Październikowa widmo to przekształciła w rzeczywistość. Idea komunizmu ogarnęła dziś cały świat. Idea, wokół której skupiają się setki milionów ludzi. Idea, która jest natchnieniem dla milionów, która ich porwa do walki i pracy. O zwycięstwo jej walczą potężny obóz pokoju i socjalizmu, jednoczący 800 milionów ludzi, obóz, któremu przewodzi Kraj Zwycięski Października. O zwycięstwo jej walczą masy pracujące całego świata.

„Państwo radzieckie — powiedział tow. Malenkov na XIX Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — nie jest już osamotnioną wyspą otoczoną kapitalistycznymi krajami. Kroczymy wraz z wielkim narodem chińskim, z wielomilionowymi masami ludowymi krajów demokracji ludowej i z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Sympatyzuje z nami i popiera nas cała postępową ludzkość. Wraz ze wszystkimi tymi siłami bronimy sprawy pokoju i przyjaźni między narodami“.

Częścią składową potężnego obozu socjalizmu i pokoju, o którego powstaniu zdecydowały przed 35 laty masy robotnicze i chłopskie dawnego imperium cara, jest Polska.

To Rewoluja Październikowa wyrzuciła na śmietnik historii trzy trony zaborców naszej Ojczyzny — Hohenzollernów, Romanowych i Habsburgów.

To idee Rewolucji Październikowej uczyły pokolenia polskich komunistów jak walczyć o Polskę równą wśród równych, wolną wśród wolnych, Polskę jej ludu, Polskę socjalistyczną.

To Kraj Zwycięski Października wyzwolił naszą Ojczyznę z jarzma hitlerowskiego, uratował nasz naród od biologicznej zagłady.

To Kraj Zwycięski Października swoją pomocą i przykładem ułatwia naszemu narodowi budowę Polski żelaza, betonu i stali.

Polska Rzeczpospolita Ludowa jest jednym z krajów będących żywym potwierdzeniem tego epokowego faktu, że ludzkość wkroczyła w nową erę, w erę pełnego wyzwolenia człowieka.

T. G.

Z życia narodów ZSRR

Czy wiecie, że...

Wszystkie przedsiębiorstwa Kijowa włączyły się do współzawodnictwa na cześć 35 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Szczególny entuzjazm pracy panuje w 20 fabrykach kijowskich, wykonujących zamówienia dla wielkich budowli komunizmu. Na budowie hydroelektrowni Kujbyszewskiego i Stalingradzkiego, w Kachowce i w Tachia - Taszu pracują już m. in. potężne maszyny produkcji fabryki „Krasnyj Ekskawatör“. W odpowiedzi na uchwały XIX Zjazdu partii fabryka zobowiązała się zwiększyć produkcję i podnieść jej jakość.

Masy pracujące Kijowa wyrażają jednomyślnie gotowość wykonania i przekroczenia zadań piątej pięciolatki.

Front robót budowlanych na budowie Głównego Kanału Turkmeneńskiego rozpoczyna się daleko od osiedla Tachia—Tasz, w górach Sultan—Uiz—Dagu. Tutaj u podnóża wysokich gór, wrzynają się w skały potężne mechanizmy, wydobywające materiał budowlany. Coraz szerzej rozwija się współzawodnictwo między robotnikami zatrudnionymi w kamieniołomach a soferami przewożącymi materiały budowlane na przystań, gdzie następuje ich załadunek. Wszystkie roboty przy załadunku oraz przy wyładunku w porcie Tachia—Tasz są zmechanizowane.

W latach władzy radzieckiej Władystok z niewielkiego miasteczka handlowego przekształcił się w duży ośrodek gospodarczy i kulturalny. W mieście powstały dziesiątki różnego rodzaju przedsiębiorstw. Z portu władystockiego odchodzą codziennie statki towarowe i pasażerskie do Kraju Nadmorskiego, Sachalinu, Kamczatki, Czukotki; wyruszają stąd barki rybaków i łowców wielorybów.

W Władystoku założono filię Akademii Nauk ZSRR dla Dalekiego Wschodu oraz Instytut Rybołówstwa, Instytut Oceanografii i Instytut Pedagogiczny. W mieście czynnych jest kilka liceów technicz-

nych, dziesiątki szkół średnich i podstawowych. Szkoła Sztuk Pięknych i Szkoła Muzyczna. Pracuje tu dużo teatrów, klubów, bibliotek. Urządzono również Muzeum Krajoznawcze i Muzeum Oceanografii.

Od 25 lat istnieje w Moskwie Wszechzwiązkowy Korespondencyjny Instytut Rolniczy. W okresie swego istnienia przyciągał on dziesiątki tysięcy specjalistów rolnictwa.

Na trzech wydziałach Instytutu Rolniczego studiuje obecnie ponad dwa tysiące studentów. Są to przewodniczący słochozów, pracownicy stacji maszynowo-tractorowych oraz obwodowych i rejonowych wydziałów rolnych. Instytut otrzymuje codziennie setki listów; są to zapytania oraz prace kontrolne studentów Instytutu, zamieszkanych we wszystkich republikach i obwodach ZSRR. Najwięcej studentów liczy wydział agronomiczny; w roku bieżącym na wydział ten przyjęto 334 osoby.

Pracownicy naukowcy Instytutu utrzymują ścisły kontakt z wielu kolchozami obwodu moskiewskiego, na których terenie sprawdzają oni wyniki swych badań.

W zachodnich obwodach Białorusi stale rozszerza się sieć instytucji leczniczych. Tak np. w okresie obrad XIX Zjazdu WKP(b) we wsi Medna (rejon domaczewski) uruchomiono nowy szpital. Jest to czwarty z kolei zakład leczniczy, uruchomiony w obwodzie brzeskim w ciągu ostatniego miesiąca. Do końca 1952 r. powstaną w obwodzie jeszcze 4 szpitale.

W ciągu ostatnich lat otwarto w obwodzie brzeskim przeszło 350 szpitali, ambulatoriów, ośrodków felczerkich, izb porodowych; uruchomiono 28 gabinetów rentgenowskich oraz wiele poradni dla matki i dziecka.

W obwodzie brzeskim pracuje obecnie przeszło 2 tys. pracowników służby zdrowia — czyli 30 razy więcej niż w r. 1939.

Chodziłem między ludźmi z pieniędzmi nad głową i tak wołałem, aż się zebrał wielki tłum. „Za co dajesz? Komu dajesz? „Sto złotych temu, kto mi pokaże własnoręczny list Dojmuchowskiego Fabiana. Bo ja twierdzę, że on pisać nie umie i wszystkie jego listy miłosne do Basi Sapożnik ekonom pisał“.

— A niech cię — jęknął Szczęsny. — To dopiero chwyt. — Czekajcie... czekajcie... — krztusiła się Madzia. Czy, czy naprawdę nie umie?

— E, nie całkiem, trochę tam bazgrze. Widziałem jego podpis czerwonym atramentem. No, to wygląda... jakby wam powiedział? Jakby mucha rżnięczki, za przeproszeniem, dostała i do sławki nie zdążyła.

— A nie próbowaście — zagadnęła podstępnie Madzia w chwilę potem — nie próbowaście jakoś dojść z panami do ładu?

— Nie, odrzekł twardo, posępnijąc — z nimi nigdy nie pójdziemy. To Normandowie.

Powiedział: Normandowie. Podwójne „d“ zadudniło szczególnie złowrogo.

— Nie wiem, co pan Jaś ma na myśli.

— A skąd się szlachta wzięła?

I nie czekając na odpowiedź rzucił śpiesznie, zdecydowanie:

— Od Bolka! Przed Chrobrym szlachty nie było. Dopiero Chrobry ściągnął rycerzy z Północy, Normandów, na Kijów z nimi uderzył i gdzie indziej, a potem za wierną służbę ziemią wynagrodził. Od Bolka oni nam na karku siedzą!

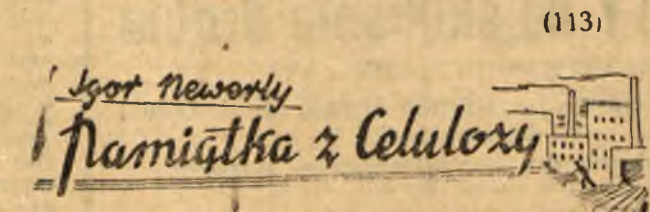
Madzia, zaskoczona, nie od razu pojęła.

— Tak, ale gdyby nawet... Gdyby co mówicie było prawdą, to przecież tysiąc lat minęło. Oni się już pomieszali, rozplynęli w polskim żywiole.

— Ale! — machnął Jasieńczyk na takie gadanie. — Oni się parzyli między sobą...

I zaczął wliczać okoliczną szlachtę, Dojmuchowskich, Nałęczów i Rutkowskich, wszystkie związki: kto, kiedy i z kim... Pamięć miał jak Bajurski.

— Zresztą spojrzeć tylko na takiego, to się widzi, że to nie Polak. Kark krótki, czoło niskie, oczy koloru wody morskiej, wejście nietutejsze... Nie, to Normandowie! I my, lud polski, czyli słowiański, spokoju nie zaznamy, do-



półki tych przybyszów, tych najeźdźców, z siebie nie zrzućmy!

Gdy w jakąś godzinę odchodził, Madzia patrząc na nim powiedziała do siebie: — Co za temat! — z takim żalem, jakby nie Jasieńczyk, ale temat się oddalał.

— Te ich manowce, że kapitał kapitałem, a oni sobie, sami chłopci... Ze jakoś tam spokojnie, zgodnie dojdą do władzy. Jak gdyby ktoś kiedykolwiek doszedł do władzy spokojnie! I te ich sposoby walki — wprost kapitalne!

— A jak było naprawdę ze szlachtą?

— Ano była kiedyś taka teoria o pochodzeniu szlachty polskiej, Jasieńczyk gdzieś to wyczytał, albo posłyszał. Nie miał możności sprawdzenia, wiadomo — samouk. Wziął teorię jak ziemię, roztałał na dłoni: czy przydatna? Co z niej urośnie? Nie poznał się. Wyrosło, jak widzisz, ziarno nie-dojrzałe, nieklasowe, jakieś zielsko rasistowskie... A ja bym tak chciała o tym napisać!

Dostrzegła zdziwienie w jego oczach.

— Wiesz, próbowałam. W więzieniu napisałam jedną rzecz. Wydrukowali potem w „Lewarze“. „Przebyłski dużego talentu“ — tak mnie zachęcili...

Z jej twarzy nagle posmutniała, prawie clerpiącej Szczęsny wyczytał: a więc takie jest jej marzenie — pisać jak pani Eliza albo jak ta młoda, ta chyba towarzyszka — Wasilewska!

— To przecież także potrzebne — tłumaczyła się z tych pragnień własnych i jednostkowych. — Oczywiście, nie tak ważne jak walka, ale... Ja już niekiedy przyłapuję siebie na tym, że patrzę tematami.

Roześmiała się.

— Na przykład ty... Ty jesteś do druku. Nawet tytuł mam dla ciebie.

— Jaki znów tytuł?

(113)

— „Syn cieśli, który... — tu mi trochę nie wychodzi, bo za długie i czy aby nie mistycznie?... „który nie dał się ukrzyżować“. Lepiej: „...który się nie dał rozpiąć na krzyżu!“ — co?

— Wszystko mi jedno. Możesz ukrzyżować, czy jak tam... Tylko widziś — Władek się położył. Widziałem jak szedł.

— Masz rację, zagadaliśmy się jednak...

Wstali i poszli w stronę Fordonka przez omoczony sad. Bose stopy wyczuwały już rześkość wieczorną, oślzigie trawy zawijały się na nich jak węże; zalaływało dymem ogniska u rybaków znad rzeki i pierwszym powiewem butwienia z ogrodu.

„Naprzód do międzynarodowej walki z faszyzmem“ — nakład trzy tysiące miał być gotowy na sobotę.

XX

W sobotę czekali na próżno; Rychlik nie przyjechał. Zaniepokojeni zgadywali, co się mogło przytrafić Staszce, on tymczasem przybył wśród tygodnia i to przed obiadem.

— Od dziś — wyjaśnił — mam urlop. Pierwszy raz, nie wiem nawet, co to jest urlop!

— Więc zostaniesz na dłużej?

— Nie, jutro przed wieczorem koniecznie muszę być we Włocławku. Ale potem wpadnę do was na dwa dni.

A w sobotę nie przyjechał dlatego, że w Celulozie ogłoszono redukcję, między innymi wymówiono całej „chłopskiej partii“ — czyli Bajurski z Gawlikowskim poszli „na łączkę“. Była akcja, niestety, nie się nie dało zrobić.

Po południu Madzia z Władkiem wybrała się na ryby. Szczęsny pilnował, a Staszek w podziemiu zamuroвывał przejście do Juliana. Skończył dopiero przed wieczorem.

Madzia oparła swe piótki i certy, rozpalono ognisko na wzgórk, przyszedł właśnie Jasieńczyk z mandoliną, więc zebrał się tam wszyscy. Z początku gawędzili, a po kolarce do późna śpiewali do wtóru mandolinie. Było przyjemnie. Księżyc świecił. W dole Wisła oclekała żywym srebrem i drzewa nad nimi wyglądały w poświęcie jak dekoracje do jakiejś pięknej sztuki.

Nazajutrz obudzili się dobrze po słońcu. Nie chciało się wstawać. Leżeli na swych posłaniach, opowiadając wesołe kawały, wtem wpadł do izby Władek.

— Ojciec idą!

C. d. n.